

NAUKI O MEDIACH / MEDIA STUDIES

Ks. WOJCIECH GUZEWICZ
KAROLINA TUROWSKA

„GAZETA NIDZICKA” (1990–2001). POWSTANIE – REDAKCJA – FORMUŁA WYDAWNICZA

Artykuł skupia się na przedstawieniu początku, redaktorów naczelnych, wydawcy, formuły wydawniczej oraz szaty graficznej i układu typograficznego „Gazety Nidzickiej” w latach 1990–2001, tj. w okresie ukazywania się pisma¹. Zasadniczym materiałem źródłowym, na którym oparto artykuł, były kolejne numery dwutygodnika „Gazeta Nidzicka”. Artykuł powstał na bazie pracy magisterskiej Karoliny Turowskiej napisanej w Instytucie Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej UWM pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Wojciecha Guzewicza i jest jej dalszym rozwinięciem oraz uzupełnieniem².

1. Geneza i rozwój

Rejestracji czasopisma „Gazeta Nidzicka” dokonał Sąd Wojewódzki w Olsztynie 7 października 1991 r.³ Jednym z powodów założenia pisma było ukazanie się we wrześniu 1990 r. pierwszego numeru „Głosu Janowa” w niedalekiej miejscowości gminnej powiatu nidzickiego. Można zatem stwierdzić, iż u podstaw powstania pisma było stworzenie podobnego, a może nawet konkurencyjnego periodyku w powiecie. Intencją zespołu zakładającego pismo było i to, żeby czasopismo stało się trybuną mieszkańców Nidzicy i kontrolowało poczynania lokalnych władz samorządowych⁴. „Nie można zacząć mówić o demokratycznym

Ks. WOJCIECH GUZEWICZ, prof. zw. dr hab., dziekan Wydziału Studiów Technicznych i Społecznych w Elku Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie; e-mail: wojciech.guzewicz@uwm.edu.pl

KAROLINA TUROWSKA, absolwentka Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

¹ Poprzedniczką „Gazety Nidzickiej” były „Wiadomości Nidzickie”. W sumie ukazało się tylko kilka numerów tego pisma. Z kolei po zakończeniu wydawania „Gazety Nidzickiej” (od 12 września 2001 r.) w Nidzicy ukazywał się „Głos Nidzicki”.

² K. Turowska, „Gazeta Nidzicka” (1990–2001). *Monografia dwutygodnika*, Olsztyn 2011, ss. 88 (mps w Bibliotece Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie).

³ *Od A do Ż Gazety Nidzickiej*, „Gazeta Nidzicka”, 23(1994), s. 2.

⁴ J. Grala, *Dogonić Janowo*, „Gazeta Nidzicka”, 1(1990), s. 1.

sposobie sprawowania władzy w gminie jeśli nie posiada ona gazety, a mieszkańcy żywią się jedynie wieścią gminną” (informacje na tablicach)⁵.

Pierwszy numer „Gazety Nidzickiej” ukazał się 30 października 1990 r. Miał on osiem stron i był składany w formacie A-5. Na stronie tytułowej znajdował się herb Nidzicy, motto „Kto dobrze gospodarzy nie boi się dziennikarzy” oraz podpis pod tytułem: „Dotowana przez Radę Gminy”. Pierwszy numer kosztował 500 zł (0,50 zł). Pismo zawierało szesnaście artykułów i kilka stałych rubryk: *Aktualności na rynku pracy*, *Wiadomości z ostatniej chwili*, *Twarzą ku historii*, *Kalendarium Nidzicy*, *NOK (Nidzicki Ośrodek Kultury) informuje*, *Listy do redakcji*, *Blżej prawa* oraz dział, w którym prezentowane były sylwetki członków Zarządu Miasta i Gminy. Teksty pisano czcionką maszynową. Przeważnie zawierały informacje dotyczące gminy i jej mieszkańców oraz instytucji znajdujących się na terenie gminy.

Ostatni numer pisma ukazał się na przełomie sierpnia i września 2001 r.

12 września 2001 r. zaczęło się ukazywać się nowe pismo pt. „Głos Nidzicki”, nowa była też redakcja. Zmieniony zarząd tak tłumaczył zmiany: „Zapewne niejednego czytelnika dotychczasowej »Gazety Nidzickiej« zastanowi powód tej zmiany. Nie ma tu nic tajemniczego, gdyż nastąpiło to z przyczyn obiektywnych. Zmienił się nieco zespół redakcyjny i w tym miejscu osobom, które odeszły, serdecznie dziękujemy za wieloletnią, społeczną pracę w redakcji”⁶.

2. Zespół redakcyjny

W październiku 1990 r. zespół redakcyjny stanowiła tzw. Grupa Założycielska, w skład której wchodziła: Anna Bartosiak, Jerzy Grala, Maria Kawecka, Ewa Niewińska, ks. Jerzy Otello, Bożena Rutkowska, Halina Zakrzewska. Redakcję „Gazety Nidzickiej” tworzyło kolegium redakcyjne, które spotykało się raz w tygodniu i składało się przeważnie z ochotników niezatrudnionych w gazecie na etacie. Do jego zadań należało m.in. opracowywanie i akceptacja materiałów składanych do opublikowania⁷.

Początkowo na pełnym etacie zatrudnionych było w redakcji kilka osób, w tym przewodniczący kolegium, osoba zajmująca się opracowaniem komputerowym oraz sekretarz redakcji. W 1994 r. na pełnym etacie zatrudniona była tylko jedna osoba, tj. p. Anna Kacprzyńska – sekretarz redakcji. Do jej obowiązków należało m.in. koordynowanie prac całej redakcji, pilnowanie „deadlinów”, czyli czasu, który miał wyznaczony każdy dziennikarz na oddanie tekstu. Dwóch innych członków redakcji było w tym czasie zatrudnionych na pół etatu. Z kolei pod koniec ukazywania się „Gazety Nidzickiej” (2000) redakcja miała dwóch pracowników etatowych i jednego na pół etatu.

⁵ J. Grala, *Czy powinna istnieć i czym powinna zajmować się Gazeta Nidzicka*, „Gazeta Nidzicka”, 2(1990), s. 2.

⁶ *Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy!*, „Głos Nidzicki”, 1(2001), s. 1.

⁷ J. Tański, *Warto wiedzieć: Czas, by przedstawić bliżej GN*, „Gazeta Nidzicka”, 6(2000), s. 2.

Od początku ukazywania się pisma na czele redakcji stał redaktor naczelny. Odpowiadał on za treść przygotowanych przez redakcję materiałów oraz za sprawy redakcyjne i finansowe. Był również zobowiązany do dbania o poprawność językową materiałów prasowych oraz do przeciwdziałania jego wulgaryzacji. Szczegółowe obowiązki redaktora określał statut i inne przepisy⁸.

Redaktorami naczelnymi „Gazety Nidzickiej” w latach 1990–2001 byli:

- Jerzy Grała – pełnił tę funkcję w latach 1990–1993⁹;
- Hubert Domański – funkcję redaktora naczelnego pełnił w latach 1993–2000;
- Janusz Tański – funkcję redaktora naczelnego pełnił w roku 2000;
- Jerzy Chodkowski – funkcję redaktora naczelnego pełnił od roku 2001, od momentu, kiedy „Gazeta Nidzicka” została przemianowana na „Głos Nidzicki”.

W Kolegium Redakcyjnym „Gazety Nidzickiej” w latach 1990–2001 pracowali m.in.: Roma Altmajer – sekretarz redakcji; Andrzej Arcyz – członek kolegium redakcyjnego; Irena Dolega – odpowiedzialna za szatę graficzną; Jan Domagalski – członek kolegium redakcyjnego; Maria Kawecka – członek kolegium redakcyjnego; Karina Kęćik – sekretarz redakcji; Dorota Kostrzewa – sekretarz redakcji; ks. Jerzy Otello – członek kolegium redakcyjnego¹⁰; Bożena Rutkowska – członek kolegium redakcyjnego; Waldemar Sakowski – członek kolegium redakcyjnego; Bożena Skrzyżkowska – sekretarz redakcji; Jacek Szczepkowski – skład komputerowy; Beata Szczęśniak – sekretarz redakcji; Krzysztof Szechiński – skład komputerowy; Katarzyna Szulc – sekretarz redakcji; Jerzy Wyrębek – członek kolegium redakcyjnego; Halina Zakrzewska – członek kolegium redakcyjnego¹¹; Anna Bartosiak – członek kolegium redakcyjnego¹²; Ewa Niewińska-Tańska – członek kolegium redakcyjnego¹³;

⁸ Dz. U. RP z 1984, nr 4, poz. 25.

⁹ Był także pierwszym przewodniczącym Społecznego Kolegium Redakcyjnego. Żonaty, pracował jako nauczyciel w Zespole Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica w Nidzicy. Redaktor naczelny „Naszej Gazety Nidzickiej” dodatku do „Gazety Olsztyńskiej”.

¹⁰ Urodzony 23 sierpnia 1925 r. w Toruniu, zm. 16 października 1996 r. Polski duchowny luterański, wieloletni administrator i proboszcz parafii w Nidzicy (1954–1992), administrator innych parafii mazurskich, znany bibliofil, regionalista, publicysta, miłośnik historii Mazur, zob. <http://pl.wikipedia.org/wiki/Ryszard_Otello>, dostęp: 13.12.2010.

¹¹ *Mija już 7 lat, od kiedy jesteśmy z Wami, Drodzy Czytelnicy*, „Gazeta Nidzicka”, 20(1997), s. 1.

¹² „Bardzo układna, taktowna i akuratna osoba, która jak lwica broni swoich racji. Patrzy na człowieka tymi błękitnymi oczętami i tak szczerze mówiąc, to nigdy do końca nie wiem o czym myśli. Najchętniej pisze o Nidzicy i Bibliotece” – M. Kawecka, *Jubilatko!*, „Gazeta Nidzicka”, 2(1999), s. 1.

¹³ „Dlaczego pisze tylko o Ośrodkach dla Dzieci z UU i Technikum Mechanicznym? Ma tyle do powiedzenia. Jest niezwykle kulturalna, spokojna, wyważona, ale niech ręka Boska broni by Ją zdenerwować” – M. Kawecka, *Jubilatko!*, „Gazeta Nidzicka”, 2(1999), s. 1.

Maria Labińska – członek kolegium redakcyjnego; Hubert Domański – członek kolegium redakcyjnego¹⁴; Witold Zagożdżon – członek kolegium redakcyjnego¹⁵; Anna Kacprzyńska – sekretarz redakcji¹⁶.

3. Wydawca i druk

Zgodnie z prawem prasowym wydawcą pisma w Polsce może być osoba prawna, fizyczna lub inna jednostka organizacyjna, choćby nie posiadała osobowości prawnej. W szczególności wydawcą może być organ państwowy, przedsiębiorstwo państwowe, organizacja polityczna, związek zawodowy, organizacja spółdzielcza, samorządowa i inna organizacja społeczna oraz kościół i inny związek wyznaniowy. Organizacja polityczna, związek zawodowy, przedsiębiorstwo państwowe, organizacja spółdzielcza, samorządowa i inna organizacja społeczna oraz kościół i inny związek wyznaniowy może realizować uprawnienia wydawnicze bezpośrednio lub za pośrednictwem wydawnictw własnych, jak również innych wydawnictw, działających jako nakładca¹⁷. „Gazeta Nidzicka” była dotowana i wydawana przez Urząd Miasta Nidzica, który w 1994 r. przeznaczył 5,4 mld starych złotych na utrzymanie pisma. Dochody ze sprzedaży dwutygodnika i reklam były wpłacane na konto Urzędu Miasta. Podczas zebrania radnych w marcu 1994 r. został przedstawiony plan oszczędnościowy, w którym znalazła się także propozycja likwidacji gazety. Podstawą stała się ustawa o samorządzie terytorialnym, zakazująca gminom prowadzenia działalności gospodarczej. Radni w pierwszym głosowaniu odrzucili wniosek. Sprawa jednak wróciła, ale zdecydowano, że patronat nad „Gazetą Nidzicką” przejmie Nidzicki Dom Kultury. W budżecie Nidzicy przewidziano, że miejscowy Dom Kultury na utrzymanie gazety będzie otrzymywał 77 mln zł. Jednocześnie Nidzicki Ośrodek Kultury poinformował, że nie będzie miał wpływu na treść zamieszczanych artykułów, które redaguje Społeczne Kolegium Redakcyjne. Patronat nad „Gazetą Nidzicką” Nidzicki Ośrodek Kultury sprawował do roku 2000, w którym to roku wydawaniem gazety zajął się Zespół Obsługi Oświaty Sportu i Turystyki w Nidzicy.

Pierwsze numery „Gazety Nidzickiej” były pisane na maszynie. Następnie gotową gazetkę odbijano na powielaczu Urzędu Miasta w Nidzicy. Z czasem, aby poprawić wygląd i zwiększyć objętość materiałów, redakcja zdecydowała

¹⁴ „Jeszcze jeden pełen taktu, spokoju człowiek, pisze o historii i dobrze, bo my tak mało na ten temat wiemy. Szczególnie o historii naszego miasta” – M. Kawecka, *Jubilatko!*, „Gazeta Nidzicka”, 2(1999), s. 1.

¹⁵ „Ma tyle pasji, tyle zainteresowań, że nie zliczyć. W gazecie przestał pisać. Jest to typowy poganiacz niewolników. Organizuje, planuje, umawia, popędza. Bez niego nie byłoby Gazety” – M. Kawecka, *Jubilatko!*, „Gazeta Nidzicka”, 2(1999), s. 1.

¹⁶ „Sekretarz Redakcji. Dobrze, że jest i pisze, bo są to jedyne Gazetowe aktualności. Mało mówi, dyskretna. Staje się rasowym dziennikarzem” – M. Kawecka, *Jubilatko!*, „Gazeta Nidzicka”, 2(1999), s. 1.

¹⁷ Dz. U. RP z 1984, nr 1, poz. 8.

się zlecić wykonanie czasopisma drukarni. W 1995 r. do rąk czytelników oddano pierwszy numer drukowany, który został wykonany przez drukarnię JKN Nidzica. Redakcja, szukając oszczędności, często zmieniała drukarnie. Przykładowo w 2000 r. zadanie to powierzono drukarni CMYK – studio druku i grafiki.

4. Szata graficzna

Jak wspomniano wyżej, pierwszy numer pisma nie był zbyt obszerny. Liczył zaledwie osiem stron formatu A-5. Tytuł gazety był pisany pogrubionym drukiem. Pierwsza litera nazwy pisma była akcentowana majuskułą, reszta minuskułą. Z lewej strony tytułu znajdował się herb Nidzicy¹⁸, nad tytułem zaś cytat: „Kto dobrze gospodarzy nie boi się dziennikarzy”. Pod tytułem z kolei znajdowała się informacja: „Dotowana przez Radę Gminy”. Strona pierwsza zawierała również informację o tym, który to numer, kiedy się ukazał (informacje te znajdowały się w okręgu z prawej strony tytułu) i ile kosztuje jeden egzemplarz (500 zł).



Rys. 1. Winieta numeru pierwszego gazety
Źródło: „Gazeta Nidzicka”, 1(1990), s. 1.

W pierwszym numerze na stronie pierwszej znajdowały się dwa artykuły. Dokończenie jednego z nich zamieszczono na stronie 6. Artykuły były opatrzone tytułami, jeden z nich rysunkiem. Teksty pooddzielane zostały pionowymi i poziomymi liniami. Artykuły były pisane na maszynie, następnie układane i za pomocą powielacza odbijane w 500 egzemplarzach.

¹⁸ Herb Nidzicy przedstawia dzikiego męża na białym polu stojącego na zielonej ziemi pomiędzy winoroślami. Na głowie ma zieloną koronę z liści, a na biodrach liściastą opaskę. W prawej ręce trzyma ukośnie srebrny miecz, w lewej złotą lilię. Istnieje domniemanie, że budowniczo wie nidzickiego zamku pochodzili z Nadrenii i próbowali na nasłonecznionym stoku góry zamkowej sadzić winorośle.

NIE SAMYM CHLEBEM CZŁOWIEK ŻYJE...

Nowy sezon kulturalny '90/'91 rozpoczął się w naszym regionie uroczystością zorganizowaną w dniu 10 października br w Teatrze im. St. Jaracza w Olsztynie.

Już wcześniej jednak nidzickie instytucje upowszechniające przygotowały programy działania na najbliższe dwa miesiące. Zawierają one propozycje wielu ciekawych ofert, które pozwolą mieszkańcom na godziwe spędzenie wolnego czasu.

Z informacji p.o. dyrektora, Annetteja Grażula wynika, że w Nidzickim Ośrodku Kultury 171 osób znalazło już swoje miejsce w zespołach zainteresowań /teatralnych, muzycznych, wokalnych, tanecznych, plastycznych, mikrokomputerowych, indywidualnej pracy z solistami/ oraz klucze brydżyistów.

Dalsze zamierzenia, to:

-prezentowanie stałej i wzmianialnej ekspozycji muzealnej „Kolejność prywatne Nidziczanie i zbioru pochodzące z Muzeum Warmii i Mazur”,

dozkończenie na str. 6

Rys. 2. Artykuł ze strony pierwszej nr. 1

Zródło: „Gazeta Nidzicka”, 1(1990), s. 1.

Bezpłatne egzemplarze trafiały m.in. do Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie, Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, do redakcji „Dziennika Pojezierza”, do rzecznika prasowego wojewody, do Urzędu Miasta w Nidzicy, prokuratury, softysów i bibliotekarzy¹⁹.

Układ tekstów na następnych stronach był podobny. Nie można było dostrzec się jakichś stałych prawidłowości w umieszczaniu artykułów. Zamiast zdjęć przy niektórych artykułach umieszczano rysunki. Używano czcionki tylko w kolorze czarnym. Na wszystkich ośmiu stronach zamieszczano artykuły. Pierwsza reklama ukazała się w piśmie dopiero w numerze trzecim. Było to ogłoszenie Nidzickiego Ośrodka Kultury.

Od numeru 20 z 31 lipca 1991 r. nastąpiła zmiana strony tytułowej. Ewolucja dotyczyła czcionki tytułu (cały tytuł był teraz pisany wielkimi literami i w takim samym stylu został wyszczególniony numer gazety). Zrezygnowano z umieszczania herbu Nidzicy. Nie zmieniło się jedynie motto dwutygodnika. Nadal na stronie pierwszej nad tytułem można było przeczytać „Kto dobrze gospodarzy nie boi się dziennikarzy”. Za to pod tytułem została umieszczona dodatkowa informacja: DWUTYGODNIK DOTOWANY PRZEZ RADĘ MIEJSKĄ, REDAGOWANY PRZEZ SPOŁECZNE KOLEGIUM REDAKCYJNE. Numer ten kosztował 1000 zł. Poza tym na pierwszej stronie wprowadzono zapowiedź ciekawych artykułów: „W numerze polecamy”. W numerze 23 z 10 października 1991 r. można było już znaleźć stopkę redakcyjną – miejsce, w którym wymienione zostały osoby tworzące gazetę. Oprócz nazwisk dziennikarzy w stopce redakcyjnej były zawarte takie informacje, jak: adres redakcji, miejsce drukowania gazety oraz telefon kontaktowy do redakcji. Począwszy od numeru 26 z tegoż roku wszystkie materiały były przygotowywane na komputerze. Najczęściej stosowano krój proporcjonalny, dwuelementowy z szeryfami,

¹⁹ Od A do Ż „Gazety Nidzickiej”, „Gazeta Nidzicka”, 23(1994), s. 2.

tj. Times New Roman. Zaczęto wprowadzać coraz śmieiej trzykolumnowy układ strony. Część artykułów została jednakże w niezmienionej formie: w jedno- lub dwukolumnowej wersji. Podobnie jak w poprzednich latach teksty były oddzielone od siebie pionowymi i poziomymi liniami. Oprócz podkreśleń tytułów użyto również podwójnej poziomej linii przerywanej, aby oddzielić tytuł od tekstu. W niektórych numerach artykuły podpisywano inicjałami. Początkowe strony gazety zawierały obszerne artykuły zajmujące całe strony. Od strony 8 były umieszczone krótkie, bieżące informacje, zaś od strony 10 krótkie ogłoszenia i reklamy. Strona 12 pisma, czyli ostatnia, przeznaczona była na reklamę oraz stopkę redakcyjną.

W roku 1992 znów zmieniono czcionkę w tytule gazety. Na stronę pierwszą powrócił herb Nidzicy²⁰, za to usunięto motto i podpis pod tytułem. Dodano informację o tym, że gazeta jest dwutygodnikiem. Odnaleźć tu także można podwał reklamowy (materiał bądź reklama w prostokącie, umieszczona pod kolumną na całej jej szerokości).

Numer 14 z 7 lipca 1995 r. był pierwszym numerem drukowanym. „Z radością przekazujemy do rąk naszych Czytelników pierwszy drukowany numer »Gazety Nidzickiej«. Mamy nadzieję, że rezygnacja z formy kserograficznej pozwoli na zwiększanie objętości materiałów, umieszczanie zdjęć oraz poprawę szaty graficznej”²¹. Automatycznie została zwiększona cena dwutygodnika z 1000 zł na 3000 zł za egzemplarz. Na stronie pierwszej pojawiła się także informacja o tym, co można przeczytać w bieżącym numerze. W tym samym roku w numerze 15 z 20 lipca zamieszczono pierwsze zdjęcie, natomiast w numerze 22 podano informację, że obsługę organizacyjno-księgową „Gazety Nidzickiej” prowadzi Nidzicki Ośrodek Kultury.

W kolejnych latach ukazywania się „Gazety Nidzickiej” w szacie graficznej nie nastąpiły znaczące zmiany. W numerze 1 z 17 stycznia 1997 r. została zmieniona tylko strona tytułowa oraz kolor czcionki tytułu z czarnego na niebieski. W rok później zmieniono również czcionkę artykułów. Natomiast w roku 2000 na stronie tytułowej pojawiła się po raz pierwszy informacja o zasięgu „Gazety Nidzickiej”.

5. Formuła wydawnicza

W „Gazecie Nidzickiej” przeważały gatunki informacyjne, które pełniły przede wszystkim funkcję powiadamiania. Pozwalały autorom tekstów przekazywać wiadomości w sposób bardziej zwarty i rzeczowy oraz możliwie najbliższy faktom, zjawiskom czy wydarzeniom. Dawały możliwość rozszerzenia wiedzy odbiorcy o świecie, a przede wszystkim o sprawach związanych z powiatem nidzickim, w skład którego wchodziły gminy: Nidzica, Janowiec Kościelny, Janowo oraz Kozłowo.

²⁰ Jeszcze w tym samym roku herb został zamieniony na wizytówkę miasta – zamek krzyżacki z XIV w.

²¹ „Gazeta Nidzicka”, 14(1995), s. 1.

Wśród gatunków informacyjnych na szpaltach „Gazety Nidzickiej” odnaleźć można: wzmiankę, notatkę, sprawozdanie (najczęściej były to sprawozdania z posiedzeń Rady Miejskiej), życiorys, sylwetkę, kalendarium, wywiad.

W każdym numerze pisma obok gatunków informacyjnych znajdowały się również gatunki publicystyczne, które podporządkowane były funkcji interpretacyjnej oraz perswazyjnej i służyły zwykle wyjaśnieniu rzeczywistości. Pozwalały pogłębić już posiadaną wiedzę oraz wywoływały intelektualne i emocjonalne reakcje na przedstawione fakty. Wiele razy dziennikarze oraz inni autorzy tekstów „Gazety Nidzickiej” przedstawiali w artykułach swoją opinię. Można wyczytać z ich tekstów, jakie stanowisko zajmowali w opisywanych przez siebie zdarzeniach. Często używano wypowiedzi pisemnych należących do gatunków publicystycznych: komentarz, wypowiedź redaktora naczelnego lub przewodniczącego kolegium redakcyjnego, esej, felieton, debata.

Dwutygodnik nidzicki ukazywał się najczęściej w środy (chyba że wypadło święto i trzeba było przesunąć proces publikacji o kilka dni).

Harmonogram wydawania „Gazety Nidzickiej” w marcu, maju i czerwcu 2000 r.

Numer kolejny gazety	Data zamknięcia przyjmowania propozycji artykułów	Data zamknięcia numeru i przyjmowania ogłoszeń	Data wydania
7(277)	24.03.2000	31.03.2000	06.04.2000
8(288)	07.04.2000	14.04.2000	20.04.2000
9(229)	21.04.2000	05.05.2000	11.05.2000
10(230)	12.05.2000	19.05.2000	25.05.2000
11(231)	26.05.2000	02.06.2000	08.06.2000
12(232)	06.06.2000	16.06.2000	23.06.2000
13(233)	23.06.2000	30.06.2000	06.07.2000

Źródło: „Gazeta Nidzicka”, 6(2000), s. 2.

Z tabeli wynika, że redakcja przyjmowała propozycje artykułów na dwa tygodnie przed wydaniem numeru. Ogłoszenia i reklamy z kolei na tydzień przed wydaniem periodyku, w tym samym dniu był również zamykany numer, który później szedł do druku. Redakcja miała zatem dostatecznie dużo czasu na złożenie numeru.

Dziennikarze pisali o swej „Gazecie Nidzickiej”, że nie jest ona pismem bulwarowym, kobiecym, dziecięcym, ogólnonarodowym, politycznym, polonijnym, sportowym, tajnym czy technicznym²². Z pewnością jednak stanowiła środek masowego komunikowania, wytwór drukowany, który miał na celu ukazywanie uniwersalnych treści.

Większość dziennikarzy ze społecznego kolegium redakcyjnego pisała pod pseudonimami, kryptonimami lub kryptogramami. „Gazeta Nidzicka” nie posiadała

²² Zob. „Gazeta Nidzicka”, 1(1990) – 12(2001).

przedsiębiorstwa kolportażowego, które zajmowałyby się przekazywaniem prasy od wydawcy do czytelnika; czyniła to zwykle jedna osoba z redakcji. Rzadko wykorzystywano „kosz redakcyjny”, który oznacza odrzucenie tekstu złożonego w redakcji. Piszący nie posiadali klubu prasy czy twórczości dziennikarskiej. Zaniechali również *camera obscura*, czyli rubryki zawierającej ironicznie skomentowane cytaty. Nie drukowali anonimów, zniesławień prasowych i zniewag. Obce były im egzekucje praw autorskich²³.

Zakończenie

W podsumowaniu należy stwierdzić, iż – jak wiele przypadków w prasie lokalnej – także i to czasopismo nie mogło pozostać obojętne na dynamicznie rozwijający się sektor prasowo-czytelniczy. Konieczność utrzymania poczytności oraz rozwój innych, atrakcyjniejszych od prasy mediów wymogły na tym periodyku liczne metamorfozy. Analizując formułę wydawniczą „Gazety Nidzickiej” pod kątem technicznym, można wyciągnąć wniosek, iż przez cały czas istnienia pisma redakcja dążyła – w miarę dostępnych środków i możliwości natury technologicznej – do stworzenia takiego medium, które będzie jednocześnie atrakcyjne oraz wartościowe dla czytelnika. Świadczą o tym stosunkowo częste zmiany w prowadzeniu czasopisma w postaci reorganizacji szaty graficznej, layoutu pierwszej strony fasadowej czy winiety. Mimo to redakcja nie ustrzegła się wielu błędów, w tym gramatycznych, językowych, interpunkcyjnych itd. Spowodowane to było najprawdopodobniej słabym przygotowaniem merytorycznym redaktorów. Kolejną słabą stroną redakcji było nierozdzielenie gatunków publicystycznych od gatunków informacyjnych. Informacja przekazywana przez dziennikarzy nie powinna być bowiem zawierająca komentarza, chyba że był on widocznie oznaczony. W „Gazecie Nidzickiej” znajdowały się artykuły informacyjne, w których zauważalne było zajmowanie stanowiska w opisywanych wydarzeniach. Można zatem powiedzieć, że było to mało obiektywne przekazywanie informacji.

„GAZETA NIDZICKA” (1990–2001). UPRISING – EDITORIAL – PUBLISHING FORMULA

SUMMARY

The article focuses on the presentation of the beginning, editor-in-chiefs, publishers, publishing formulas and graphic layout and typographic layout of “Gazeta Nidzicka” in 1990–2001, ie during the period of the publication of the magazine. The main source material on which the article was based were the subsequent issues of the bi-weekly “Gazeta Nidzicka”. The article was based on a master’s thesis of Karolina Turowska, written at the Institute of Journalism and Social Communication under the direction of Fr. prof. dr hab. Wojciech Guzewicz and is its further development and complement.

KEY WORDS: „Gazeta Nidzicka”, local press, editorial, publishing formula

²³ Kolejny jubileusz Gazety Nidzickiej, „Gazeta Nidzicka”, 2(1999), s. 2.

